



„Długi w spadku. Jak uniknąć kłopotów.”

Wiedza, że dziedziczymy po rodzicach czy dziadkach jest dość powszechna. Mniej jest świadomości w społeczeństwie, że możemy dziedziczyć również po krewnym, którego znaliśmy tylko z opowieści rodzinnych. Informacja o toczącym się postępowaniu spadkowym może czasami zaskoczyć, a jeszcze bardziej, kiedy dowiadujemy się, że zmarły miał długi. Pojawia się wówczas niepokój i rodzi pytanie, czy odziedziczę długi i trzeba je będzie spłacać? Najważniejsze to nie wpadać w panikę. Należy postarać się spokojnie ocenić co możemy albo co powinniśmy zrobić.

Sytuacja majątkowa osoby, plany rozwoju działalności czy inne powody sprawiają, że ludzie zaciągają różnego zobowiązania finansowe tj. kredyty, pożyczki, leasingi. Długi mogą również wynikać z niepłaconych rachunków za energię elektryczną, abonament telefoniczny, raty kredytów zaciągniętych przy zakupach na raty itp. Śmierć dłużnika nie powoduje wygaśnięcia długów, co oznacza, że jako zobowiązanie wchodzi do spadku po zmarłym. W przypadku umowy kredytu czy umowy pożyczki warto jednak sprawdzić, czy zmarły zawierając umowę kredytu albo pożyczki nie zawarł jednocześnie umowy ubezpieczenia, w której ubezpieczyciel zobowiązuje się do spłaty zobowiązania dłużnika na wypadek jego śmierci. Tego rodzaju ubezpieczenie powoduje, że kredyt bądź pożyczka zostają spłacone przez ubezpieczyciela, a spadek nie zostaje obciążony długami z tego tytułu. Długi ulegają również przedawnieniu, co wymaga również sprawdzenia. Okresy przedawnienia zależą od rodzaju długu. Przedawnienie może upłynąć czasami już po roku, dwóch, trzech, a obecnie najdłużej po sześciu latach.

Co jednak powinien zrobić spadkobierca, jeżeli ostatecznie stwierdza, że dług pozostaje aktualny?

Jeżeli dopiero z zawiadomienia sądu dowiedzieliśmy się, że możemy być potencjalnie spadkobiercami zmarłego to ochronić nas może instytucja odrzucenia spadku.

Odrzucenie spadku to oświadczenie składane przed sądem albo przed notariuszem, według wyboru. Oświadczenie o odrzuceniu spadku powoduje, że osoba wyłączona jest od dziedziczenia, traktowana jest tak jakby nie żyła w chwili otwarcia spadku tj. chwili śmierci spadkodawcy. Istotnym jest, że takiego oświadczenie nie można odwołać, wobec tego należy przemyśleć dobrze, czy składać takie oświadczenie bowiem chroni ono oczywiście przed dziedziczeniem spadku obciążonego długami, ale również definitywnie pozbawia spadku. Sytuacja jest prosta, kiedy istnieją dokumenty, które pozwalają stwierdzić jaka jest wysokość długów oraz co wchodzi w skład spadku. Sprawa komplikuje się, kiedy nie można dotrzeć do żadnych dokumentów. Każdy musi indywidualnie ocenić ryzyko. Jeżeli w skład spadku wchodzi znaczny majątek np. nieruchomości lub kilka nieruchomości, a długi to np. kredyt na kwotę o wiele niższą niż wartość nieruchomości to bilans tych wartości wskazuje, że odniesiemy korzyść przyjmując spadek i spłacając długi, ale jeżeli sytuacja jest odwrotna to nie dość, że korzyści żadnej nie odnosimy to przyjmując taki spadek musimy liczyć się z kłopotami, które czekać nas będą w sytuacji podjęcia obrony przed wierzycielami zmarłego dochodzącymi zapłaty. Udowadnianie, że w spadku istniały tylko długi albo że długi



przewyższają stan czynny spadku wymaga zaangażowania i dodatkowych kosztów. Jeśli uznamy, że nam się to nie opłaca na ratunek przychodzi oświadczenie o odrzuceniu spadku.

Jak stanowi art. 1015 Kodeksu cywilnego oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Do zachowania powyższego terminu, wystarcza złożenie przed jego upływem wniosku do sądu o odebranie oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku. Warto o tym skutku złożenia wniosku pamiętać wybierając sposób jego złożenia tj. czy przed sądem, czy u notariusza. Złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku wymaga umówienia się na termin z notariuszem, na którym notariusz odbierze takie oświadczenie i sporządzi na tę okoliczność stosowny akt. Kiedy jesteśmy już na granicy upływu terminu prostszym dla jego zachowania jest złożenie wniosku o odebranie tego oświadczenia przed sądem.

Dlaczego takie ważne jest, żeby nie spóźnić się z podjęciem działań w terminie sześciomiesięcznym? Po tym terminie odrzucenie spadku może już nie być możliwe. Jak wskazuje art. 1015 § 2 Kodeksu cywilnego brak oświadczenia spadkobiercy o odrzuceniu spadku w terminie sześciomiesięcznym jest jednoznaczne z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Oznacza to, że spadek przyjmujemy i należy przedsięwziąć dodatkowe czynności, które będą chroniły nas przed spłatą długów w kwocie wyższej niż wartość czynna spadku.

W sytuacjach wyjątkowych, jeżeli oświadczenie o odrzuceniu spadku nie zostało złożone wyniku błędu lub pod wpływem groźby, można podjąć starania przed sądem o uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia w terminie. Składając stosowny wniosek należy jednocześnie oświadczyć czy się spadek przyjmuje czy odrzuca. Ponadto należy złożyć wniosek do sądu przed upływem roku od wykrycia błędu, a w razie groźby - z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał.

Pamiętać należy, że nasze oświadczenie o odrzuceniu spadku chroni nas, ale już nie naszych spadkobierców. Wspomniany powyżej skutek oświadczenia „*tak jakbyśmy nie dożyli otwarcia spadku*” powoduje, że w nasze miejsce dziedziczącego po zmarłym wchodzi nasi spadkobiercy tj. nasze dzieci. Jeżeli dzieci są już pełnoletnie to procedura złożenia oświadczenia o odrzuceniu przez nich spadku wygląda prawie identycznie jak dla nas z tą różnicą, że termin sześciomiesięczny liczony jest od dnia złożenia oświadczenia przez nas.

Sprawa ma się inaczej, jeżeli dzieci są małoletnie. Wówczas zgodę na odrzucenie spadku przez dzieci musi, co do zasady, wyrazić sąd spadku. Wyjątek od tej zasady wprowadza art. 101 § 4 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który stanowi, że jeżeli dziecko jest powołane do dziedziczenia wskutek uprzedniego odrzucenia spadku przez rodzica, to czynność polegająca na odrzuceniu spadku w imieniu dziecka przez rodzica, któremu w tym zakresie przysługuje władza rodzicielska, gdy jest dokonywana za zgodą drugiego z rodziców, któremu również w tym zakresie przysługuje władza rodzicielska, albo gdy jest dokonywana wspólnie, nie wymaga zezwolenia sądu opiekuńczego albo, w przypadkach wskazanych w art. 640¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego, sądu spadku - jeżeli spadek odrzucają inni zstępni rodziców tego dziecka. W braku porozumienia rodziców decyduje sąd rodzinny i opiekuńczy.



Prawo znajduje rozwiązania dla trudnych sytuacji związanych z długami w spadku. Nie należy spraw bagatelizować i trzeba szukać rozwiązań. Jeżeli ocena sytuacji jest dla nas trudna to należy szukać pomocy prawnej. Sprawy skomplikowane same niestety się nie rozwiążą, a upływ czasu powoduje czasami dodatkowe komplikacje, a niekiedy nieodwracalne skutki. Jeżeli nie możemy skorzystać z odpłatnej pomocy prawnej wówczas pomocy należy szukać w punktach nieodpłatnej pomocy prawnej zorganizowanej w każdym powiecie przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Informację o miejscu i godzinach działania takiego punktu można uzyskać w każdym starostwie powiatowym.

Autor: radca prawny Bogdan Skólmowski